

## Większa sprzedaż oleju rzepakowego z Polski

W pierwszej połowie 2015 roku przedsiębiorstwa zatrudniające co najmniej 50 osób wytworzyły ok. 653 tys. ton surowego oleju rzepakowego. To o 20 proc. więcej niż w tym samym czasie przed rokiem.

Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi podaje, że od stycznia do lipca eksport oleju rzepakowego z Polski przekroczył 266 tys. ton i był o ponad 7 proc. większy rok do roku. Z powodu spadku cen wartość wywozu wzrosła jednak znacznie mniej - zaledwie o 0,4 proc. do niespełna 188 mln euro - informują analitycy BGŻ BNP Paribas. Największym odbiorcą surowca były Czechy, gdzie trafiło ok. 126 tys. ton, zaś na drugim miejscu - wyprzedzając Niemcy - uplasowała się Słowacja, która kupiła od nas ok. 63 tys. ton.



Do naszego zachodniego sąsiada wysłano blisko 50 tys. ton oleju. Udział tych trzech państw w naszym eksporcie wyniósł 90 proc. Import oleju rzepakowego do Polski w analizowanym okresie - podobnie jak w minionych latach - był znacznie mniejszy od eksportu i wyniósł 41 tys. t (-38 proc. r/r). Najwięcej towaru dostarczyły nam Węgry (14 tys. ton), Czechy (10 tys. ton) i Niemcy (6 tys. ton.).

Źródło: PSPO za BGŻ BNP Paribas

## Koniec siewów rzepaku









Mijają optymalne terminy siewu rzepaku ozimego na południowym zachodzie i zachodzie kraju. Na wschodzie minęły dwa tygodnie wcześniej. Dopuszczalne opóźnienie wynosi 10-15 dni. Opóźnianie siewu rzepaku powoduje skrócenie okresu wegetacji jesiennej. Jest to szczególnie niekorzystne przy krótkich i chłodnych jesieniach, gdy zima przychodzi wcześniej. Rzepak wysiany zbyt późno najczęściej nie zdąży wytworzyć dostatecznej liczby liści w rozecie, szyjki korzeniowej o minimalnej średnicy oraz długiego korzenia palowego. Pogarsza to jego zimotrwałość. Do siewów opóźnionych rzepaku powinno wybierać się odmiany mieszańcowe (heterozyjne), które odznaczają się dynamiczniejszym początkowym wzrostem niż odmiany populacyjne (liniowe).



Dużej staranności należy dołożyć do przedsięwzięcia przygotowania roli, aby nasiona rzepaku można było umieścić na jednakowej głębokości. W tym roku jest to na wielu polach szczególnie trudne ze względu na wylegnięcie zbóż i pozostałe duże ilości nierozdrobnionej słomy. Siewniki bez redlic talerzowych mają problemy z pracą w takich warunków i często się zapychają. Skutkuje to pogorszeniem jakości siewu

Źródło: PSPO za Agropolska.pl

### W numerze:

-  Większa sprzedaż oleju rzepakowego z Polski .....str. 1
-  Koniec siewów rzepaku .....str. 1
-  Renacjonalizacja decyzji dot. GMO –odrzucona w PE .....str. 2
-  Dioksyny w paszach- nowe rozporządzenie .....str. 2
-  Prognozy plonów oleistych i zbóż w 2015 .....str. 3
-  Więcej śrut oleistych w mieszankach paszowych .....str. 3
-  Sucha zgnilizna – niezbyt wysokie ryzyko .....str. 4
-  Lepsza wilgotność gleby dzięki opadom .....str. 4
-  Notowania .....str. 5

### Polskie Stowarzyszenie Producentów Oleju

ul. Grzybowska 2 lok. 49

00-131 Warszawa

tel.: 22 313 07 88

fax.: 22 436 39 66

e-mail: [biuro@pspo.com.pl](mailto:biuro@pspo.com.pl)

[www.pspo.com.pl](http://www.pspo.com.pl)

Oil Express:

Redakcja: **Joanna Żuchniewicz**

Foto: własne, [www.freefoto.pl](http://www.freefoto.pl),

[www.pixabay.com](http://www.pixabay.com), [www.sustainable](http://www.sustainablepulse.com)

[pulse.com](http://www.pulse.com); [www.bizjournals.com/](http://www.bizjournals.com/)

## Renacjonalizacji decyzji dot. GMO – odrzucona

Parlament Europejski odrzucił projekt unijnych przepisów, które dawałyby władzom państw UE więcej swobody w ograniczaniu bądź zakazywaniu na swoim terytorium sprzedaży i stosowania genetycznie modyfikowanej żywności i paszy.

Zdaniem europosłów zaproponowane przez Komisję Europejską przepisy byłyby "niewykonalne i doprowadziłyby do kontroli granicznych pomiędzy krajami pro i anty - GMO" - poinformowano w komunikacie PE. Za odrzuceniem projektu było 577 eurodeputowanych, 75 głosowało za jego przyjęciem, a 38 wstrzymało się od głosu. "Dzisiejsze głosowanie daje Komisji Europejskiej jasny sygnał, że jej wniosek może postawić na głowie to, co zostało osiągnięte dzięki wspólnemu rynkowi i unii celnej" - powiedział przewodniczący parlamentarnej komisji ds. ochrony środowiska, włoski europoseł Giovanni La Via. Dodał, że istnieją także obawy, iż propozycja KE nie jest zgodna z zasadami wspólnego rynku. "Wniosek KE mógłby mieć negatywny wpływ na rolnictwo w UE, które zależy od protein dostarczanych przez GMO, oraz negatywny wpływ na import.

Ponadto, jak wdrożyć tego typu wniosek na terenie UE, gdzie nie ma kontroli granicznych?" - dodał La Via, cytowany w komunikacie. Projekt przepisów, które zmieniłyby istniejące obecnie prawo w UE, umożliwiłyby państwom członkowskim ograniczanie lub całkowity zakaz sprzedaży i stosowania genetycznie modyfikowanej żywności i paszy na własnym terytorium nawet wówczas, gdy produkty te zostały autoryzowane na poziomie UE. KE przedstawiła ten wniosek 22 kwietnia 2015 roku. Proponowała, by nowe przepisy odwzorowały na już istniejącym unijnym prawie dotyczącym upraw GMO; ułatwia ono państwom członkowskim zakazywanie uprawy autoryzowanych przez UE GMO na własnym terytorium.

Przedstawiając taką propozycję KE kierowała się tym, że kraje UE są bardzo podzielone w sprawie organizmów genetycznie modyfikowanych. Część z nich jest mocno za, część przeciw, a pozostałe zmieniają zdanie w zależności od kontekstu. Taka sytuacja sprawia, że w Komitecie skupiającym przedstawicieli państw UE nie jest możliwe uzyskanie

kwalifikowanej większości ani za dopuszczeniem danego gatunku GMO do uprawy bądź importu, ani też przeciwko. Gdy zaś w gronie państw UE nie jest możliwe podjęcie decyzji, to Komisja Europejska jest zobowiązana wydać zezwolenie dla tego gatunku GMO, co w wielu krajach spotyka się potem z krytyką. Jednak podobnie jak Parlament także rządy państw unijnych sprzeciwiają się zaproponowanym przez Komisję Europejską przepisom w sprawie sprzedaży i stosowania GMO. W lipcu ministrowie rolnictwa większości krajów ocenili, że propozycja KE są "nierealistyczne", m.in. w związku z uzależnieniem unijnych producentów od importu wysokobiałkowych roślin, takich jak soja. Według komisyjnych statystyk państwa Unii importują średnio ponad 30 mln ton soi oraz mączki sojowej rocznie, z czego prawie 90 proc. to soja genetycznie modyfikowana. Unijny komisarz ds. zdrowia i bezpieczeństwa żywności Vytenis Andriukaitis zapowiedział, że KE nie wycofa projektu, który trafi pod obrady ministrów państw UE.

Źródło: PSPO za PAP

## Dioksyny w paszach – nowe rozporządzenie

Komisja Europejska rozporządzeniem z 22 października br. UE/1905/2015 zmieniła załącznik II rozporządzenia WE/183/2005 PE i Rady z 12 stycznia 2005 r. (ustanawiające wymagania dotyczące higieny pasz) w odniesieniu do badań na obecność dioksyn w olejach, tłuszczach oraz uzyskanych z nich produktach (szczególnie w rozporządzeniu). Rozporządzenie wchodzi w życie 12 listopada br.

Treść tego rozporządzenia w języku polskim dostępna jest pod tym linkiem: <http://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/PDF/?uri=CELEX:32015R1905&from=EN>

Źródło: PSPO za Fediol, Fammu Fapa



## Prognozy plonów oleistych i zbóż na 2015

Dnia 26 października br. jednostka ds. monitorowania plonów w UE opublikowała prognozy plonów na bieżący rok najważniejszych upraw w tym: rzepaku oraz słonecznika. Biuletyn MARS zawiera przegląd agrometeorologiczny w Unii, oceny kondycji roślin uprawnych, analizy krajowe, prognozy plonów oraz mapki. MARS podał do wiadomości niekorzystne pod koniec października br. warunki pogodowe do zbiorów i siewów: deszcze we Włoszech i na Bałkanach, chłody w państwach

nadbałtyckich, Ukrainie i Rosji oraz suszę w niektórych rejonach naszego kraju. KE prognozuje w br. średnie plony rzepaku na 3,25 t/ha wobec 3,62 t/ha rok wcześniej (-10%), tj. bez zmian od dwóch miesięcy. Oznacza to około 4% wzrost wobec średniej z ostatnich 5 lat. Jeśli areał rzepaku byłby w 2015 roku na poziomie 6,51 mln ha (wg Oil World), wówczas zbiory rzepaku w br. osiągnęłyby 21,2 mln ton (wg KE 21,1 mln ton). Najwyższe plony osiągnęła: Belgia – 4,52 t/ha, Niemcy – 3,77 t/ha, Dania – 3,83 t/ha, Wielka Brytania –

3,73 t/ha, Francja – 3,43 t/ha. Średnie plony słonecznika KE prognozuje na 1,86 t/ha wobec 2,15 t/ha rok wcześniej (-14%). (Miesiąc wcześniej zakładano średnio 1,87 t/ha). Oznacza to również 3% spadek wobec średniej z ostatnich 5 lat. Najwyższe plony mogą osiągnąć: Chorwacja – 2,65 t/ha, Austria – 2,62 t/ha, Czechy – 2,23 t/ha.

Perspektywy dla plonów zbóż poprawiły się w ciągu miesiąca z 5,16 t/ha do 5,19 t/ha oraz mają być na poziomie 9% niższym niż w 2014 roku.

Źródło: PSPO za Fammu Fapa

### Prognozy plonów oleistych i zbóż w UE28

	Plony t/ha				
	2014	2015 p	zmiana w %	Średnia 5 letnia	%14/śr. 5 letniej
rzepak	3,62	3,25	-10,2	3,13	3,8
słonecznik	2,15	1,86	-13,5	1,91	-2,6
zboża	5,72	5,19	-9,3	5,21	-0,4

Źródło: MARS, p-prognoza, s-szacunki

## Więcej śrut oleistych w mieszankach paszowych

Zużycie śrut roślin oleistych w mieszankach paszowych w Niemczech ciągnie rośnie. W ubiegłym sezonie osiągnęło poziom prawie 6,7 milionów ton, co oznacza 3,4% wzrost od sezonu 2013/14. W tym samym czasie, trendy w zużyciu nasion oleistych były różne. Zużycie śruty rzepakowej i sojowej rosło, aż do łącznego poziomu 671 tys. ton, użycie pozostałych śrut roślin oleistych, takich jak: słonecznikowa, lniana czy też pozostałości po produkcji oleju palmowego i kokosowego obniżyło się. Zużycie śruty rzepakowej zwiększyło się o 5% do 2,9 miliona ton, a śrutę sojowej o 4% do 3,1 miliona ton, co oznacza, że oba te surowce, charakteryzują się prawie takim samym zużyciem. Jeszcze pięć lat temu w 2010 roku, sytuacja ta kształtowała się zupełnie inaczej. Rozbieżność ta była na poziomie

prawie 900 tys. ton, a do sezonu 2014/2015 zmalała do 265 tys. ton. Według ekspertów z Bundesministerium für Ernährung und Landwirtschaft zmiana ta nie miała nic wspólnego z cenami obu surowców.

W sezonie 2009/10, niskobiałkowa śruta sojowa (44%) kosztowała dwa razy więcej niż śruta rzepakowa (300 euro za tonę FOB). W sezonie 2014/2015 była ona tylko 60% droższa.

Źródło: PSPO za UFOP

### Use of oilmeals in compound feeds



Source: BLE, AMI

## Sucha zgnilizna – niezbyt wysokie ryzyko

Pułapki wolumetryczne rozmieszczone w wielu regionach kraju nie notowały w tym sezonie wysokiego stężenia zarodników sprawcy suchej zgnilizny rzepaku. Oznacza to, że zagrożenie ze strony tego patogenu nie było znaczące, a co za tym idzie przed zimą nie powinniśmy obserwować licznych objawów tej groźnej choroby. Pułapki wolumetryczne umożliwiają monitorowanie stężenia zarodników workowych grzybów *Leptosphaeria maculans* i *L. biglobosa* – sprawców suchej zgnilizny kapusntych. W aktywny sposób zasysają powietrze ( $10\text{m}^3/\text{godz.}$ ) wraz ze znajdującymi się w nim zarodnikami i pyłkami roślin, które potem osadzają się w środku pułapki, na taśmie pokrytej wazeliną. Odczyty z takich pułapek stanowią podstawę do generowania komunikatów dotyczących zagrożenia ze strony suchej zgnilizny. Śledząc tegoroczne doniesienia można było zaobserwować, że stężenie wylapywanych zarodników nie było wysokie. Zagrożenie zatem infekcją tą chorobą było co najwyżej średnie. W latach poprzednich tych zarodników wylapywano zdecydowanie więcej.

Przykładowo na podstawie badań Joanny Kaczmarek, Andrzeja Brachaczka oraz Małgorzaty Jędrzycki w Wielkopolsce w latach 2011–2013 jesienne stężenie askospor grzybów workowych było zdecydowanie wyższe. W 2011 r. maksymalnie wylapano 86 zarodników w  $1\text{m}^3$ , w 2012 r. 68, natomiast w 2013r. - 30. W tych latach zarodniki jesienią wylapywane były odpowiednio przez 59, 57 oraz 61 dni. Zwłaszcza w latach 2011-2012 przełożyło się to na dość wysokie już jesienne porażenie roślin rzepaku suchą zgnilizną. W 2013 r. stężenie było znacznie niższe, ale przypomnijmy sobie pamiętną zimę 2012/2013r., gdzie znaczna część rzepaku nie przetrzymała, stąd rozwój choroby był zahamowany.

Tej jesieni zarówno w Wielkopolsce jak i w pozostałych regionach kraju stężenie zarodników pojawiających się jesienią nie było wysokie. Dla potwierdzenia tej tezy, prześledźmy jeszcze tegoroczne komunikaty pochodzące z IOR PIB w Poznaniu dotyczące suchej zgnilizny. Opracowane są one na podstawie odłowów zarodników w pułapce

wolumetrycznej zamieszczonej w ogródku fenologicznym IOR-PIB w Poznaniu.

Do 8 września nie stwierdzono w powietrzu obecności zarodników sprawców suchej zgnilizny kapusntych. W drugiej połowie września zanotowano pierwsze zarodniki. Do końca września wylapywano maksymalnie do 2 sztuk zarodników w  $1\text{m}^3$  powietrza. Z początkiem października do praktycznie połowy tego miesiąca stwierdzono maksymalnie do 7 sztuk, a najwyższe stężenie do 12 sztuk zarodników notowano w drugiej połowie października.

Na podstawie tych odczytów można wywnioskować, że zagrożenie ze strony suchej zgnilizny nie było w tym sezonie wysokie. Z pewnością jest to wynik suchej pogody jaka panowała w tym roku. Do dojrzewania pseudotecjów (zarodników workowych) i ich pękania potrzebna jest spora ilość wilgoci, a jak dobrze wiemy w wielu regionach w tym sezonie opadów było jak na lekarstwo.

Źródło: PSPO za Farmer.pl na podst. danych IOR PIB

## Lepsza wilgotność gleby dzięki opadom

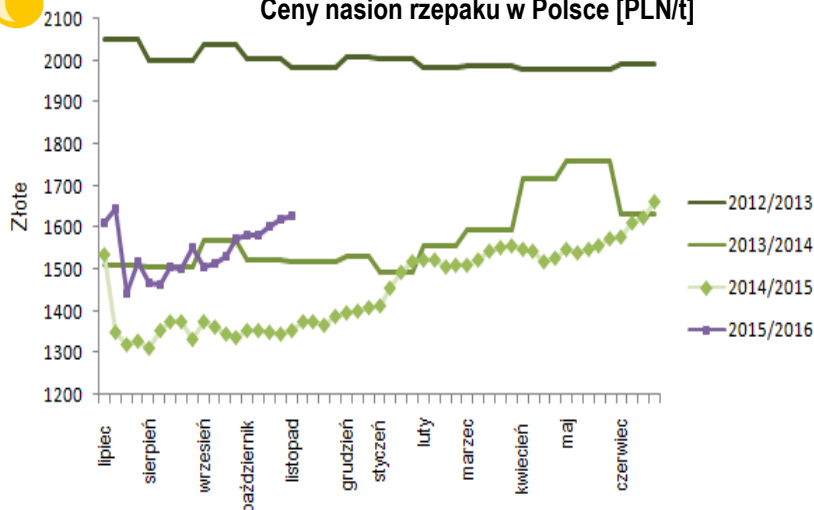
Ostatnie deszcze korzystnie wpływają na vegetację rzepaku ozimego i zbóż ozimych. Ocieplenie przyspieszyło wzrost roślin. W większości rejonów kraju siewy rzepaku odbywały się w tym roku w bardzo trudnych warunkach. Część rolników opóźniła siewy czekając na opady. Trudno jednoznacznie stwierdzić, która strategia była lepsza: czy uprawa gleby nocą, aby ochronić resztki wilgoci i siew rano w terminie

optymalnym czy siew przy lepszej wilgotności gleby, ale we wrześniu. Wilgotność gleby poprawiła się dopiero po wrześniowych opadach. Dlatego siewy zbóż ozimych odbywały się w znacznie lepszych warunkach niż rzepaku. Początek października przyniósł ochłodzenie i spowolnienie wzrostu roślin. Ocieplenie, które trwa od kilku dni pobudziło rośliny do wzrostu. Rośliny rzepaku z siewów terminowych są bardzo zróżnicowanej

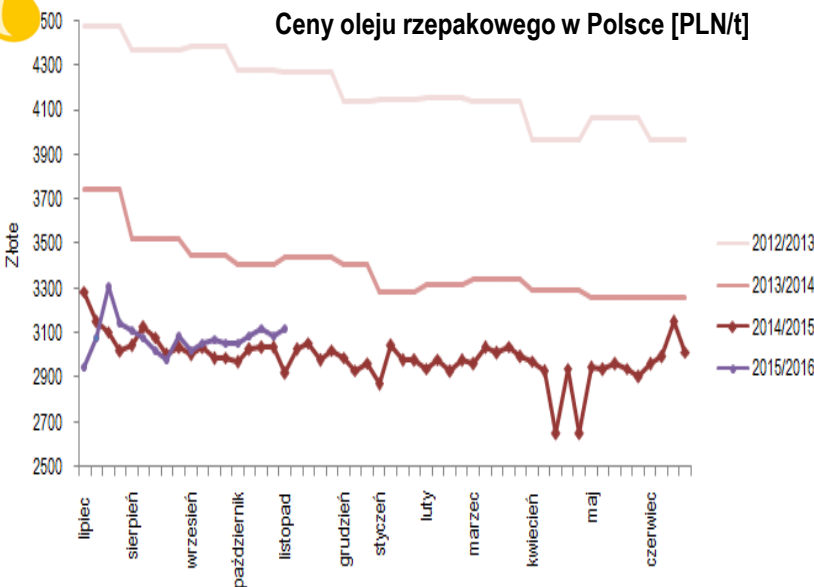
wielkości, a z siewów opóźnionych są wyrównane, ale niedostatecznie rozwinięte. Jeśli jesień będzie długa i ciepła, to w stanie w znacznym stopniu nadrobić opóźnienia. Jednak gdy będzie to tylko krótkotrwała poprawa pogody, to mogą tego nie zdążyć, a wtedy z przetrzymaniem może być nieciekawie. Dobrze, że wciąż pada, bo naszym glebom potrzebne jest odbudowanie zapasów wilgoci po tym bardzo suchym roku.

Źródło: PSPO za Agropolska.pl

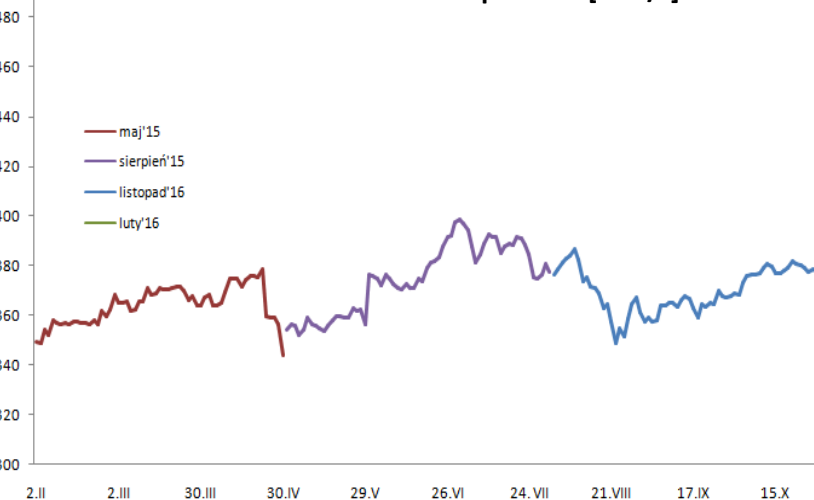
### Ceny nasion rzepaku w Polsce [PLN/t]



### Ceny oleju rzepakowego w Polsce [PLN/t]



### Notowania MATIF na rzepak FOB [EUR/t]



opracowanie PSPO na podst. Euronext

### Średnie ceny produktów rzepakowych w Polsce

12.X-18.X

Wg MRiRW

Produkt	Cena netto [PLN/t]	Zmiana roczna [%]
Nasiona rzepaku	1627	18,7
Olej rafinowany	3120	4,3
Śruta	858	11,7
Makuch	959	10,1

### Polski handel zagraniczny

Wg MRiRW [t]

	I-VIII 2014	I-VIII 2015
<b>Nasiona rzepaku</b>		
Eksport	491 586	56 5847
Import	149 636	158 504
<b>Olej rzepakowy</b>		
Eksport	331 898	338 820
Import	96 536	64 602

### Notowania MATIF na rzepak (FOB)

z dn.6. XI

Wg Euronext

Dostawa	Cena [Euro/t]	Kurs EUR [PLN] (NBP)	Cena [PLN/t]
Luty'16	381,25	4,2458	1618,71
Maj'16	380,50		1614,25
Sierpień'16	363,5		15433,35
Listopad'16	365		11549,72

### Notowania różne

Wg FAMMU/FAPA, Orlen

Produkt	Jednostki	Cena
Nasiona rzepaku CIF listopad Hamburg 15. X	[USD/t]	415
Olej rzep. sur. FOB październik Rotterdam 22. X	[EUR/t]	732
BIO 100 PKN Orlen 7 XI	[PLN/m <sup>3</sup> ] netto	3383
BIO ON PKN Orlen 7 XI	[PLN/m <sup>3</sup> ] netto	3432